

# KRYNICA

Bielaruskaja Chryscijanska - Sialanskaja Hazeta

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:

Zawalnaja wulica 7, ad 9—6.

„KRYNICA“ KAŠTUJE:

na hod 500 mk., na paŭhoda 250 mk., na 3 miesiacy  
125 mk. asobny numer 10 mk.



Č vyhawarywajecca jak polskaje cz i rasiejskaje 4, a Š—jak sz i III.

## Mučalnik za dolu Bielarusu.

26-ho čerwienia sioletnaho hodu, pa zahadu Polskaj ułady, aryštawany ks. M. Piotroŭski, probašč u Barunach, pa narodnaści Bielarus. Aryštawanaho wywiazli z Barun i ūkinuli u turmu na Łukiškach u Wilni.

Ks. M. Piotroŭski u swajej pastyrskaj pracy usie swaje staraŭni skirawaŭ na toje, kab prašwacić ciomnaho našaho sialanina, kab wyrwać jaho z proćmy zaniepadu narodnaho, kab jasna pakazać jamu świetłuju jahonuju budućynu. Świataja heta praca išła jak niatreba lepš. Świadomaść bielaruskaja, zrazumieŭnie cany sabie siarod našaho sialanstwa pašyrylasia značna nia tolki ū miežach Barunskaj parachwii, ale blizu ū wa ūsim Ašmianskim pawiecie. Ks. M. Piotroŭski usiaho siabie całkom pašwaciŭ biednamu sialanskamu ludu. Takaja praca pieraciata Polskaj uładaj, pa zahadu jakoj ks. M. Piotroŭskamu adniata wolnaść. Ale heta ničoha! Čaho nie pašpieŭ zrabić swajej pracaj hety šanoŭny ksiondz—hramadzianin, wierny syn bielaruskaho narodu, toje zrabiŭ jahony aryšt. Sialanstwa Barunskaj parachwii, biaz roźnicy wiery, zrazumieła ciapier jasna, što aryšt ks. M. Piotroŭskaho heta—baračba z bielaruskaj dumkaj, baračba z samym-ža sialanstwam. Sialanie ciapier razumiejuć, što wialikaja sprawa—bielaruskaje adradžeŭnie, kali ū im tak niahodna pastupajuć. Pajedźcie ū Barunskuju parachwiju, zapytajcie, skolki ludcy tamtejšyja pralili šloz pa swaim duchoŭnym prawadyry, skolki ū ich dušach balučaŭ, hlybokaho abureŭnia i abrazy za hwalt nad ich probaščam

dakanany, skolki rupnaści, kab ratawać jaho ū niawoli, kali za dwa, try dni patrapili napisać prošby da ūłady s podpisami da dwuch tysiać sialan i wysłać delehataŭ, i skolki ūrešcie bielaruskaj świedamaści i zrazumiennia patreby baranić swajej mowy, swaich prawou, swaho—rodnaho bielaruskaho adradžeŭnia! Usio heta treba baćcyć na swaje woćy, kab prakanacca, što wyklikaŭ u dušy sialanstwa aryst ks. M. Piotroŭskaha. Tak, karyść z hetaho aryštu dla sprawy bielaruskaj wialikaj. Ale sam fakt niahodny i abrydly: Polskaj uładaj pazbaŭlen swabody čysty dušoj katalicki ksiondz, spaŭniajućy swajo zadaŭnie—wiadućy duchowaje adradžeŭnie swaich parachwijan. Fakt hety piarodzie u historyju balučaŭ bielaruskaho adradžeŭnia, jak niešta čornaje, brydkoje.

I što-ż zakidajuć ks. Piotroŭskamu? Jak zwyczajna: bałšawizm, nia hledziaćy na toje, što letaš blizu hetaj samaj paroj bałšawiki taho-ż samaho ks. Piotroŭskaha dušyli čas u swajej turmie u Lidzie, što za hetaho—ksiandza „bałšawika“ usia parachwija na nohi padniałasia, i, što zadajeć ū aho zrabić: bałšawika tolki źmieŭka jahonych parachwijan baruncaŭ, podlych i ahidlych ludziej. Woš-ža henaja źmieŭka wyrodných ludziej (proźwiščy ich redakcyja wiedaje) rabiła fałšywyja danosy Polskaj uładzie i swaho dapiata. Wiedama, ks. Piotroŭski skora budzie na swabodzi, ale swaich judaŭ padać u sud, jakich biazumoŭna słušnaja spatkać pawinna kara. A pokul što, sława tabie, ks. M. Piotroŭski, mučalniku za naša rodnae sialanstwa, za jahonuju dolu, za wolnaść bielaruskaho ducha!..

M. Krywičonak.





## KUTOK AB UNII.

Kali my dumajem i rupimsia ab Unii prawasłaŭnaho Uschodu i katalickaho Zachodu, nie pawinny zabywać ab tym fakcie wializarnaho značeńnia, što ŭ żyćci ŭschodniaho chryścijanstwa pieršaje, najwažniejšaje i razam rašučaje stanowišča zajmaje Prawasłaŭnaja Cerkwa, abymajučaja dziesiatki miljonau wialikarusau, małarusau i biełarusau. Dawoli biełaho uzhladu na kartu Europy, kab pierakanacca ab hetym. Ale nia tolki likam wiernych Cerkwa na ziemiach byušaj Rasiei ihraje tak wažnuju rolu, prynaležna jej heta miejsca išče dziela taho, što jana bytcam zadawała ton usianu prawasłaŭju. U Rasiei wysoka stajała bohasłoŭskaja wieda (Głubokowski), byli try duchoŭnyja akademii, była siłnaja cerkoŭnaja prasa, šmat manastyroŭ i h. d. Bahata jana była i hrašmi. Dyk upływy prawasłaŭnych rasiejcaŭ byli duža značny ŭ cerkwach Serbii, Baŭharyi, Rumynii, Grecyi, na Afonie i t. d. Usim dobra wiedama, jak prawasłaŭnaja Rasieja ŭmieła ŭzmacawacca ŭ Jeruzalimie. Naahu! hdzie tolki byli prawasłaŭnyja, (Ameryka ci Afryka, Europa ci Azija), Rasieja starałasja im zaŭsiody tak ci inakš pamahćy. Možna skazać, što haława prawasłaŭja była u Rasiei, dziela čaho sučasny unjonizm pieršnapierš pawinien staracca zwirnuc swaju ŭwahu na jaje. Kaniečna treba adnačasna šukać parazumieńnia z prawasłaŭnymi baŭharami, serbami, rumynami, grekami, armianami, abesincami... ale ŭ samym pačatku prahramy unijonistaŭ biezpramienna treba: **zdabyć dla Unii Rasieju!** Kali jana zhozdicca na Uniju, šnurom pojduć za jeju ŭsie paŭdzion-

nyja bałkanskija cerkwy, a nať Kanstantynopal z swaim usielenskim patriarcham prymušany budzie zmianić swaju pazyciju.

Woš naša meta!

Pracujmo niaŭpynna, a Nieba spoŭnić našyja haračyja žadańnia!

Ad. Saładuch.

## Śledam za dziedam.

Uhladajučysia ŭ żyćcio sučasnaha Kaścioła na našej ziamielcy, my znachodzim wielmi wažnyja začatki značnych pieramien u niedalokaj budućynie. Hramadzianskaja świedamaść ŭ biełarusau rašcieć bujna, a z jeju żyćcio prymaje rodnija formy ŭ koždyj halinie kultury. Kaścioł nie astaniecca ad ahulnaj ewolucyi narodnaj, — i woš my bačym, jak skrož pa Biełarusi kaścielnaje żyćcio pawolna strasaje z sabie čužackija napływy i adziaje rodnuju woprunku. Reč susim dla nas jasnaja i zrazumiełaja, tak z boku nacyjanalnaha, jak i z boku ahulnaj patreby kaścioła, katory dapuščaje, a nawiet zahadawaje dawać reliijnuju nawuku ŭ narodnaj mowie. Razumieŭ heta dobra biskup Ropp kali wydaŭ nakaz, kab biełarusam hawaryć nawuki pa biełarusku. Razumieje heta dobra každy ksiondź, što nie čaluje panskaj kłamki. Pačynaje heta razumieć i naš narod, choć abałanućany palitykaj apiakunoŭ, katorym chaciełasja zništożyc jaho ducha, adbirajučy skarby mowy rodnej i zabi-

W. Hryniewič.

## Mousza i Pilip.

(Hladzi № № 16, 17, 18 19 i 20)

XI.

Uściešylišia z usiaho hetaho ludzi i, kab bołš nalubawacca, nia hledziačy na strešennuju ciemru, jakaja zapanawała pašla zachadu sonca, pawychadzili na hanki i, pryhladajučysia pilna da usiaho kruhom, tatkawali ab wiaśnie.

Pilip nie adstaŭ ad inšych. Jon daŭno ŭžo sia-dzieŭ sa swajej babaj na hanku i zdawałasja pilna pryhladaŭsia da taho, što twaryłasja kruhom jaho. Adnak, jak nie starałasja žonka z im pahawaryć, heta jej nie ŭdawałasja — Pilip widać ab čymści dumaŭ. Kabieta zbiralaŭsia iŭci ŭžo u chatu spać, što usiesusiedki daŭno i zrabili, jak rapťam da jaje dałacieŭ niejki prazaŭliwy kryk. Kabieta natapuryłasja. Praz momant kryk daniossia ŭžnoŭ i na hety raz jašniej. Ciapier jana ŭžo dobra wiedała, što heta čtości kryčyc na pratraławanaj praz raku ŭ Krewa darozie. Kiemkaja kabieta adrazu uciamiła u čym sprawa. Wałasj stali ŭ jaje dybam, a pa cieli pačali biehać muraški. Z šybkašciu małanki točnuła jana Pilipa u łokać, ale tamu nia treba było kazać ničoha.

„Taŭla-čuiš... Widać parwała raku i niechta topicca. Ty biažy i skažy Kancawomu Lawonu, a ja, kab niatracić času pabiahu prosta tudy“.

Z hetymi sławami jon kinuŭsia u harod, kudy

najbliżej było da pratraławanaj praz raku zimowaj darohi. Biaučy Pilip nie zabyŭsia uziać z saboj wiaroŭki i wyciahnuć z plotu jak najdaŭžejšuju žardzinu, bo wiedaŭ što biaz hetaha nie abyjšcisja. Praz momant jon ŭžo byŭ la raki. Doždź liŭ jak z wiadra. Ciemra była strašennaja. Z zachodu danasiŭsia daloki rechat pieršaha wiasieńniaha hromu. Raka padniałasja i uzburyłasja. Z niejkim dzikim rewam łamała jana lod i, jakby chočučy addać jamu za strašnuju muku, jakuju pryčyniŭ jon jej zimoj, kiadała adnu na druhuju wializarnija jaho hłyby, kryšyla ich i ciorła.

Piekny i strašny byŭ heta abraz. Zdawałasja, što jakajaś piakielnaja siła ŭziałasja tut z Boham u dužki i burlic usio, i pienić, i plaćeć, i wyjeć, i piajeć, i śmiajecca, i siłaj swajeju padniała kruhom piekła.

Pasiarod hetaha strašnaaha abrazu čarnieła, ućapiuŭšysia za wializnuju ladinu, čaławiečaja fiŭura, a za joju morda, wybiwaŭšahasia z siły kania. Zdawałasja, što biednaja żywiołina tolki taho i žadała, kab pajści pad lod pry świedkach. Zmučany ŭžaśliwym hołasam zaržała pašledni raz biednaja żywioła i, jak kamień, pajšla na dno. Ubačyŭšy śmierć swajho pryja-ciela, macniej pačau čapacca čaławiek za prytulišu-ju jaho ladinu.

— „Ra—tuj—cia—a-a“! kryknuŭ niema-hołasam jon.

Jak ihołkami kalnuŭ hety hołas Pilipa i jon aź padskočyŭ. Och, jakža dobra jon znaŭ hety hołas, jak jon jaho pomniŭ. Hety hołas jon paznaŭby i ŭ piekle. Niečaha było jamu sumlewacca — tanuŭ jaho najhoršy worah—Mouša. Kroŭ chłynuła jamu u haławu; u wiskoch štości zastučeła. «Ratawać—ci nie?»



wajucy indywidualnaść. Rasieja tak pilna starałasja, kab nia było biełarusau, što ŭżywała ŭsich niahodnych sredstwaŭ na toje. Byŭ čas, kali pierakuplała polskich ksiandzoŭ, što byli na Bielarusi, kab pry ich pamaćy dawiaści da rusyfikacyi. Chto-ż nia znaje historyi ahidnaj trojki „Sęczykowskiego, Tupalskiego i Niemekszy“, katoryja chacieli ŭwiaści kazionščynu na Bielarusi. Na ščasće Katalicki kaścioł maje ŭ sabie dawoli siły, kab nia dacca zachodam masonskaj palityki. Kazionnym jon u nas nia byŭ i... daść Boh nia budzie.

Bo woś i ŭ našy časy ŭlezaje ŭ kaścielnyja sprawy kazionščyna, ale užo z druhoha boku. Warta ab jej padumać... Kazionščyna ŭ kaścielnych adnosinach heta absalutnaja zaležnaść ad cywilnaha ŭrađu, katory ŭżywa je relihii (nia pryznaucy jaje zusim pryncypowa) jak sredstwa dla zmacawańnia swajej pawahy. Heta kazionščyna prywiała rasiejskiju cerkwy — jak ciapier my bačym — da kompletnaha ŭpadku. Katalicki Kaścioł, jak mižnarodny i mižpartyjny, zmušany zmaħacca z kazionščynaj, kab nia zhubić swajej niezaležnaści ŭ prawach wiery. Majem my wielmi čakaŭnyja prykłady hetaha zmahańnia na Bielarusi, h dzie na žal kazionščyna tak była silnaj, što ŭnijakaja cerkwa była zmušana jej paddacca na šmat hadoŭ, a łacinski kaścioł leď ŭratawaŭsia — jak lapiej arhanizawany — i to koštam denacyjonalizacyi wialikaj čaści biełarusau na karyść Polšcy. Daju wam maleńki abrazok z 1856 hođu, jakoj darohaj cisnułasja kazionščyna ŭ sprawy wiery. Čerpaju jaho z knižki historyka Maścickaha „Unici“. (str. 112).

„Pałkoŭnik žandarmeryi Łosiew, jedući z Witebska ŭ Dziarnowičy ŭ tawarystwie adnaho ŭrađuca, zajeħaŭsia da kłaštora Daminikanaŭ u Zabieli

i abwinawaciŭ staršaha kłaštara ks. Dziahiłeŭskaha za adrywańnie ad wiery panujućaj šmat ludzioŭ. Z wialikim abureńniem hawaryŭ jon ab zwyčaj katalickim prymać da spowiedzi ludziej nieznamomych inawućać narod pabiełarusku“... Abrazok hety da jeć nam dźwie waźnyja praŭdy: 1. Rasieja naślała ksiandzam kazionščynu praz swaich žandaraŭ, 2. Rasieja kasawała ŭ kaściele biełaruski jazyk... Szmata užo zmianilasja ad taħa času, jak pałkoŭnik Łosiew rabiŭ heta ad imiani rasiejskaha ŭrađu. Ale woś u 1921 hodzie ŭ Dzięsienskim pawiećie dačakaŭ jon swajho patomka.

Tut iznoŭ zabaraniajuć pa kaściołach kazańnia pebiełarusku, ale užo... polskija prystawy. Woś wam dasłoŭny tэкst prykazu: „Starostwo Dzięsieńskie. Naczelnik III Rejonu. D. 9 marca 1921 r. Nr. 110 m. Szarkowszczyzna. — Do księdza parafji Borodzieńckiej. Uprasza się księdza proboszcza o używanie w kościele tylko polskiego języka i o ile kazanie będzie odprowadzać się na innym języku, ksiądz będzie odpowiedzialny administracyjnie. M. Staszkievicz. Nacz. rej.“. Cytajućy heta prosta čuješ ruski duch caryzmu, što apranuŭsia ŭ woprunku biełaha aŭta. U memoryjale napisanym adnym ksiandzom biełarusam ab adnosinach taħo-ż rajonnaha da duchawienstwa katalickaha, haworycca tak: „Miečystaŭ Staškiewicz kaliści carski ŭradowiec, zajmajućy ciapier stanowišča rajonnaha, strašna abraħaje duchawienstwa katalickaje, asabliwa ksiandzoŭ narodnaści biełaruskaj, abo katoryja astawalisia na parafijach padčas prychođu bałšawikoŭ. Prazywaje ich prosta bałšawikami; kaħa, što takich ksiandzoŭ treba aryštawać. Mnie, što astawaŭsia pry bałšawikach na parafii, kolki razoŭ u twar takim paradkam ubliħyŭ... Prysyła je jon nia-

blisnuła małankaj pytańnie i adrazu niejki tajomny hołas pačau šptać jamu na wucha:

„Ty dumaješ ratawać hetaha ašukanca?.. Ty choćyš jaho pažaleć?.. A skaħy, ci žaleŭ jon ciabie?.. Ciħ ty budzieš uznoŭ durniam i budzieš ratawać hetuju kušliwuju hadzinu, kab uznoŭ kalić ciabie ŭkusila. Pamaħy lepiš jej tapicca, ale pry hetym nie zabudźsia i ab tym, što jon u ciabie ŭkraŭ“...

Pilipu hetaha było dościć. Jak widziš prywizaŭ jon adnym kancom za wiarbu wiaroŭku i, abwizaŭšy druhim kala siabie, adwaħna kinausia u wadu i, nia hľadziaćy na jaje choład i toje, što jamu miašaŭ dzieła čahości schwačany na bierazie kałok, dościć skora pačau dabiracca da Moŭša. Moħna było думаć, što jakajaś tajomnaja siła spryjaje Pilipu. Jak pa niejkamu niawiedamamu prykazu zatrymaŭsia na race lod i ačyściŭ patrebnuju da pławu darohu. Bačućy blizkaje spasiennje, uzradawałasja abnadziejanaje serca žydziny. Pradśmiertnaja tolki była heta radaść. Padpłyŭšy da jaho spasićel, rozmachnuŭsia i udaryŭ jaho pa haławie kałom. Udar byŭ nie błaħi. Moŭša kraknaŭ, nakłaniŭsia i wypuściŭ ladinu. Jamu było užo ŭsiaho dościć aprača wady, da katoraj jon prypaŭ i ŭ katoraj pačau chawacca z haławoj. Pilipu hetaha tolki było i nada. Nia hľadziaćy na toje, što sam jon moh ŭtapicca, ci być zaciortym lodam, jak šalony kinausia jon žnimać z tanuŭšaha Moŭša wisieŭšy na pierakinutym praz plačo remjani wialiki skurany partmanet. Momant i usio było skončana. Kinuty sam sabie biezpamiatry Moŭša, zaburbataŭ z dwa razy u wadzie i śledam pajšoŭ za swaim

kaniom. Dla Pilipa tut taksama užo nia byŭ čaho rabić. Zmatawajućy pawoli k sabie wiaroŭku, pačau waročacca jon k bierahu. I tolki što pašpieŭ jon schawacca za kust, jak uznoŭ razdaŭsia tresk, honianych adnej na adnu kryħaŭ lodu. Ale Pilip nie žwiartaŭ ciapier užo na heta ŭwahi. Ciapier jon uwieś čysta byŭ zaniaty partmanetam. Adna časina i usio było skončana: hrošy apynulisia u mokrych kišanioch Pilipa, a partmanet u wadzie. Błady Pilip stajaŭ i hľadzieŭ, jak na tym mieści, h dzie jašće tak mładaŭna byŭ Moŭša, kidalisia adna na druhuju leďtanyja hłyby. Pamiħ strašnaha ich rewu da wušej jaho daniaŭsia hałasy biahućyħ na ratunek ludziej. Praz niekulki hadzin, jak Moŭša, tak i jaho koŭ byli užo na bierazie, adnak adħywić ich nihto nie patrapiiŭ.

\* \* \*

## XII

Prajšlo pašta hetaha zdareńnia šmat miesiacaŭ. Za hety čas Pilip nia tolki sprawiŭ sabie i žoncy nowyja boty, ale kupiŭ nawieć lepšaha kania i lepšyja karki. Skora razniaŭsia pahałoska, što jon kuplajeć u pana les i budzie budawać nowuju chaću. Ludzi ŭznoŭ uspomnili, što jamu zastałosia mnoha hrošy ad dzieđa i što jon to i sam nie łamaka i ŭznoŭ pačali žnimać prad im šapki.

K a n i e c.



raz pryказы u sprawach čysta kaścielnych — duchoŭnych, np. — proboszcz. „ma mieć“ taką sumę, „ma wygłosić“ takie kazanie i t. d. — Prad Siomuchaj prysłaŭ da mianie parafijanina Pietkiewiča z akolicy Zmitrouščyna z prykazam, kab na feście nia było kazańnia pabiełarusku. Wiedajućy, što načalnik rajonu nia мае prawa dawać takoha rasparadku, bo jon nia biskup, — kazańnie mieŭ ja i pabiełaruski. Chacia načalnik, na zharšeńnia celaj parafii, nikoli ŭ kaściele nia bywaje, tym razam adnak, dawiedaŭšysia, što budzie kazannie pabiełarusku 15 maja h. h. prybyŭ pad kaścioł i kali ksiondz — pačaŭ mowić biełaruskaje kazańnie, rajonowy staŭ nazywać biskupa i ksiandzoŭ bałšawikami, chaleraj i t. p. Heta dziejałasia pry mnohich świedkach“.

Tak-to ŭ našym wieku cenicca swaboda kaścioła katalickaha na Biełarusi. Takoj ingerencyi ŭ sprawy wiery ũradaŭ świeckich ad časaŭ muraŭjoŭskich my nia čuli. I taki rajonny siadzić sabie spakojna za plačami Dzisienskaha starasty i pišeć usio nowyja i nowyja pryказы, adzin druhoja mudrej. I heta dzieicca ŭ čaście, kali traktat wersalski ŭ artykule 7 zapeŭniaje swabodu ũsich narodnaściej u Polšcy, kali i sama Polšca u art. 109 i 110 swajej konstytucji zaparučaje swabodu rodnaj kultury dla mienšaści narodnaj u Polšcy... O ironija losu! I Polšca мае spoŭnić apostalstwa relihijnae na ũschodzie, majućy takich dziejačoŭ „na kresach“... Chiba apostolstwa da ziamielnych abšaraŭ, a nie da abšaraŭ šyrejšych: ludzkoja ducha! Až ludzi śmiajucca i užo nazywajuć rajanowaha nia biskupam, ale prosta „papiežam“. Raskazujuć sabie, jak-to „pan rejonowy“ pasyłaе „poufne“ pryказы da sołtysaŭ, kab kab hubili jak maha biełaruskuju presu, i widać śmat jaje tamaka bajacca, kali aŭ sam redaktar „Ziemi Wieleńskiej“ byŭ delehawany pazakładać wohnišcy dla presy „Straży Kresowej“, kab paralizawać upływ presy biełaruskaj. A nia wiedaje musić jon biedny, što hety-ż rejonowy-polonizator (taksama i aficery polskija) haworać da sialan tutejšych parasiejsku... Raz na plebanii ŭ Baradzieniczach zjawilisia ŭandary i dzikazajawili, što ksiondz im pieraškadzaje polonizawać miejscowuju ludnaść i ješli jon nie pierastanie biełaruskich kazań, to budzie wywieziany... Biednyja pałaki! Nia wiedajuć, što Trydenski sabor prykazuje probašču hawaryć nawuki u mowie najbołš dastupnaj wiernym. što toje samaje piša i świeżawydanae kaŕoničnaje prawa (1332) i što heta samaje rabić dawoliŭ biskup Ropp. Ale ŭ Dzisnienkim pawiecie zawodziacca užo inšyja kanony. Tak prymieram prysyłaјucca pryказы zboru hrošaj na mety patryotyčnyja biaz wiedama biskupa, pryказы adpraŭlać imšu ũračystuju na dzień 3-ha maja. Hetyja histaryčnyja dokumenty wystaŭ načalnik III rewiru pad № № 471 i 135. Usio heta robicca pad wokam Dzišnienskaha starasty i peŭna pad jaho zahadam. My widzim z hetych kolki narysaŭ, u što choć abiarnuć kaścioł naš uradoŭcy haspadarstwa Polskaha: u služak, „papkoŭ“—plačanych panskaju łaskaj.

Pahladziŭ-ža ciapier, ci jość takija ksiandzy, što jduć na ich wudu. U Dzisnienščynie zasłużywaje ŭ hetaj sprawie na wiečnuju niasławu dziekan z Mior ks. Aściłowič. Zjechaŭšy z swajho mioraskaha pasa-du ŭ Baradzieničy, jon ahituje, kab skasawać kazańni pabiełarusku. Używaje da hetaha cely śmietnik staroj endeckaj brachni, kab zbałamucić narod, kator-y užo słuchaje kazańni pabiełarusku ad 1917 hodu.

Szkada miejsca paŭtarać tut jaho zakidy. Zwodziacca jany ũsie ŭ toj błudny kruh, bydta polskaść heta esencyja katalicyzmu, što biełarusy nia mohnuć być dobrymi katalikami. Ach, jakaja-ż škoda, što biskup daručyŭ sudzić hetamu čaławieku ŭ Baradzieniczach sprawu, katoraja pierarasta jahony kwoły rozum! Używaje jon dahetul babskija lehiiony, kab papsawać sprawu narodnych nawuk u Baradzieniczach. A tak šcyra pamahaje ŭ hetym kaźnie, što ješli-by żyŭ u čaśach Senčykoŭskaha, Tupalskaha i Niemekšy, peŭna pyŭ-by adnym z ich histaryčnaj trojcy... A mo' heta reinkarnacyja: mo ŭ hetym dziekanie żywieć duch adnaho z hetych słaŭnych kazioŭnikaŭ? Chto-ż zhadaje! Na 13-je čerwienia hety čaławiek padobna naznačyŭ schod ũsich niezdawolonych z parafii Baradzienickaj u lkaźn, kab tam sabrać padpisy. Pamožeć jamu być možać tamtejšy probašč... Ary, bratok, ary: aby čorna da hary! — Pašli niadaŭna kabiety ŭ Miory za niejkaj sprawaj i pryšoŭšy raskazali takija dziwoty. Dziekan pasłaŭ ich pamalicca prad Matačkaj Božaj Mioraskaj i prasić na kalenkach, kab pamahła zwiaści biełaruskija uwuki, bo inačaj mohnuć dałučyć iznoŭ nas da Maskwy. Naboŭnaja naiŭnaść, ci chitraje prawakatarstwa: chto-ż razbiareć!

Śledam za rasiejskim dziedam pajšli naŭy polonizatory i sami mo' nie spaścierahajuć, jak mocnyja wuzły lučać staruju rasiejskuju kazionščynu z nowaj polskaj. J tut toje samaje kadziła dla wysokapastaŭlenych i tut toj samy nacisk dla narodnaj dušy, što budziacca da lepšaha bytawannia. Tam duchoŭnikaŭ abiertali za hrošy ŭ ŭandaraŭ i tut namahajucca, kab zrabić z ich pawolnaje aruŭža ŭ swaich rukach. Tam wydatnuju rolu ihrali na karyšć kazionščyny pany i paŭpanki (Korsak u Wiciebščynie)—toje samaje dzieicca i ciapier: pryčym pany čuć nie pahałoŭna paddzierżywajuć kazionščynu. Na ščaście narod мае swaje, jamu tolki wiadomymyja, ślachi. Palityka idzie swajej darohaj, a duša narodu swajej. Trudna było zebić dušu ŭ narodzie rasiejcam, choć zadali jej krywawyja rany; trudniej budzie zrabić heta kulturtregeram z zachodu, bo-ż nia żywiom užo ŭ čaśach, kali možna ślachockimi łapciami jezdzić pa dušu narodnaj. Śledam za dziedam, panočki, zajedziecie tudy, kudy zajšli i ũschodnija karšuny. Nie ksiandzy narodniki siejać bałšawizm, ale wy, hwałtujućy pryrodnaje prawa biełaruszaŭ da rodnaj kultury,—prawa, jakaje jon čuje užo ŭ hrudziach swaich i baranić budzie tak, jak i wy sami baranili swajo, pakul byli ŭ niawoli.

Ko—St.

## Szto kazau żydom Gamaliel.

(Adkaz našym krytykam).

Jeruzalimski sanhedryn (wyšejšaja żydoŭskaja rada) widziaćy, jak nawuka Chrystusa ũsio bołš pašyrajacca, abwinawaciŭ apostolaŭ. Mo' dumaŭ jon, što apostaly, bajučysia hniewu żydoŭskaj rady, wykucca razhłašonaj nawuki, bytcam niejakoho błudu (napeŭna, siarod pieršych chryścijan byli takža ludzi słabyja, hatowyja pad stracham nat' zdradzić sprawu), mo' čakaŭ jon što abwinawačenyja pieraprosiać jaho, trudna ciapier skazać, adno jość peŭnym—što z hniewu i hroŭby ich ničoha nia wyšla. Św. Piotr apostal



spakoina i śmieła adkazaŭ sanhedrynu, dajučy mahčymaść zrazumieć, što apostaty, wiernyja swaim relihijnym pierakonańniam, i nia dumajuć adstupać ad raz namiečanaho šlachy. Woś ŭ hety mament, kali adbywaŭsia histaryčny pajedynak pamiż sanhedrynam i św. Piatrom, padniaŭsia ŭ radzie muž wučony i wielmi paważany Gamaliel i skazaŭ słowy, ŭ jakich bačym my abjaŭleńnie Božaj mudraści: „Adstupiciesia ad hetych ludziej” (značycca apostataŭ), bo kali sapraŭdy hetaja dumka, abo heta dzieła (značycca, chryseijanstwa) wyšla ad ludziej, upadzie jano; a kali-ž ad Boha, nie ŭ mahatu budzie wam razbić jaho dzieła taho, što heta była-b baračba z samym Boham”. (Padziei Apost. 5, 38–39).

Stanowišča Gamaliela, jak bačym, jasnaje, razumnae i sprawiadliwa, dyk — i s usim prawilnae. Razjaśnienni da wyšejšych sloŭ nie patrebn; nie patrebn šyroka tłumačyć taho chto ŭ sučasnym mamenci biełaruskaj sprawy jość sanhedrynam, a chto ŭ roli abwinawačenych. Lišnie dobra my, pracuŭniki na niwie biełaruskaho adradžeńnia, razumiejem prawy kožnaho narodu da samabytnaho žyćcia. dyk nia dumajem ni na adzin šah adstupać ad načataj takoj trudnaj pracy. Usiakaja ideja maje pracuŭnikaŭ, heta dobra wiedajem, adnaho tolki žadać ad ich nia pierastaniem: zaniać adnosna da nas stanowišča Gamaliela!

S — ch.

## Paszli mnie, Boža...

Pašli mnie, Boža, paru takuju,  
Kali paćniom my Imšu światuju  
Za kraj naš rodny adpraŭlać;  
Bo wielmi ciżka, što mowa naša —  
Rozumu j serca našaha paša  
Nia ŭmieje Boha wystaŭlać.

Pašli mnie, Boža, paru takuju,  
Kali ziarnielku, ślazmi zlituju,  
Paćniom my lepiej śanawać;  
Bo wielmi sumna, jak nam čužynicy  
Dajuć nia żartam swaje haścincy,  
Kab nad biazdolnym panawać.

Nia daj-ža, Boža, pryždaci času,  
Kali-b narod moj nia znaŭ papasu:  
Druhich pačaŭ-by bić;  
Bo wielmi piekna, što Ruśniak biedny  
Nia hlanuŭ krywa na hon susiedny,  
Krywi nia śmieŭ puścić...

K. Swajak.

## D a n a s p i s z u ć.

WAUKAWYŠK. Douha ŭ nas apošnimi časami nia było tolku u pracy kaścielnaj. Adzin ks. dziekan wyjechaŭ, druhi douha nia prybywaŭ. Wikary naš — čaławiek chwory, dyk šmat pracawać nia

moža. I takim sposabam šmat niawyhod musiała pieranieści naša biednaja parachwija. Cućcio abidy pawialičywalasia dzieła taho, što naahŭ ksiandzoŭ u Waŭkawysku było šmat, ale ŭsie abo wajškowyja, abo zaniatyja ŭ skołach, i dzieła taho nia majučyja času i abawiazku adrablać parachwijaŭnuju pracu za druhoha. Majem nadzieju, što z pryjezdam nowaho ks. dziekana Sperskaho kaścielnaja praca naładzicca. Kab tolki nie zabyty byli patreby našaha biełaruskaho narodu!

Siabra.

RUDZIŠKI. Naš nowy probašč ks. Giedgowd, chacia užo naznačany da Hanuŭšyŭak, rupicca jak moža, kab paprawić naš kaściolik, wielmi błaħa zbudawany. Maje jon nadzieju dostać na heta lesu i dzieła taho pajedzie da Wilniu da departamentu rabić patrebnaja staraŭni. Siarod biełarusau šmat tut raschoďzicca biełaruskich brašur. Prysylajuć ich z Litwy. Šmat čuwać ab ździeku polskich žaŭnierau i hłupstwach polskaj uradowaj haspadarki.

Rudy.

NOWYJA TROKI. Pašla ks. Korna, katory lišnie pracawaŭ dzieła apalačeńnia tutejšych ludziej, majem ciapier Ludwika Stefanowiča. Jon palak, ale adnosicca da usich sprawiadliwa. Sam šmat jon bačyŭ niapraŭdy z boku predstaŭnikoŭ polskaj ŭłady u kraju, dyk dawoli biezstaronna hladzić na ŭsie narody.

K o s m o s k i.

ODELSK. Dla Sakolskaho pawietu typičnym jość zaŭtatny haradok Odelsk, lažačy u dalincy, nawa-koŭ jakoj machajuć, bytcam wielikany, swaimi kryllami wietraki. Musiŭ Odelsk mieć proslać boľš staŭnuju, čym šeraja sučasnaść. Nie nadta slyŭ jon z paradku, kali nia tolki u Sakolščynie, ale i u Horadzienščynie možna čuć išče pahaworku: Ład jak u Odel-sku! Probaščam jość tut wielmi sympatyčny ks. Worotyniec. Byŭ jon kaliś dziekanam ŭ Kowienščynie, a tamu niekulkinaccać hadoŭ pierajechaŭ u našu dyecezij. Narod tut biełaruski. Nas probašč wiadzie tut pracu čysta katalickuju i polščenieŭ biełarusau nie zajmajecca

Hość.

## Ś W I S Ł A Ć.

Ich „jasnawielmožnaści” heta nie spadabalasia.

Douhi čas užo skrywa ŭziraŭsia naš Swisłacki rajonny načalnik na tyja biełaruskija hazety, što prychoďzili da miastečka. Ale praŭda, ŭsio jašče maŭ-čaŭ, Bywała woźmie nomier jaki, pračytaje, dyk ka-ža: „heta hołas kryčačaha u pustyni”. Čas išoŭ da-lej. Stali u hetych hazetkach, a asabliwa u „Krynicy” pajaulacca zamietački ab tutejšym žyćci, paradkach, ab doli-niadoli našaha biełarusa-harotnika. U adnym z takich numiaroŭ była maleńkaja zamietačka i pra hetaha „jasnawielmožnaho”, što jon hłaŭnym čynam starajecca pamahać bahatym. Jak pračytaŭ jon heta, to mała nie zwařawaŭsia, ŭsio biehaŭ pa miastečku i pytaŭsia, chto napisaŭ. Biedny panok, škoda mnie twajej naprasnaj pracy i muki, a ot ŭziaŭ piaro, dyk čyrknuŭ u hetu hazetku zapiarečaŭnie i skinaŭ s sia-bie hetuju plamu. Ale wybačajcie, jon hetaha nie zrabiŭ, bo praŭda niazmywajecca. Nu tak štoż jon zrabiŭ, kab hetaja „prawakatary-biełarusy jaho boľš nie



zaćapali? — Wielmi prosta, jak kaźuć ludzi, pierahawaryŭ z Waŭkawyskam i ot ŭžo dźwie niadziali, jak nie atrymliwajem biełaruskich hazet. Ot tabie babuška i Jurjeŭ dzień, našto praŭdy zažadala. Ciapier żywiom, jak u hniłym bałoci. Upierad, to choć kali-niehali, a pawiejeć świeżańki wieciarok, a ciapier to i hetaha niama. Dušna!

J. A.

RAKAU, Staŭpeckaha pawietu. Ad našaha kutka nihto ničoha nienapiša, chacia i mnoha čahoby našlosia. U nas ciapier żywiececa wielmi hłucha: hazet nihto nia wypisawaje z tej pryčyny, što počty nima išče da hetul, a kali jaki żydok i prywiazie haczecinu, to niawiedaje jakuju canu drać z nas. U našym miastečku što paniadzietałak zbirajuca duža wialikija kirmašy i ŭsiaho jość da woli, što tolki chto choća kupić, to usio jość; na hetych kirmašach šmat bywaje ludzi z za lini, heta jość z bałšawickaj, jany duža žalacca na bałšawikoŭ, što tant wielmi drenna im żywiececa: ničoha nia možna ŭ ich kupić i ŭsio jany prašledujuć, adzin moj znajomy mnie hawaryŭ, što jany tam wyrablajuć. U čatyroch wjarstach ad Rakowa, jość chwalwarak Nowaje pola i tam stajac kala darohi dwa kryży wyšinioj aršyn jakich dzieśiać i na ich byli chwihurki Chrystusa, to bałšawiki z wintowak parastreliwali i paskidali, a ŭ siami wjarstach ad Rakawa jość słup światoha Rocha — i tam adbywaŭsia štohođu 16 žniŭnia wialiki fest, pryjeżdżali ksiandzy z Rakawa i Zasłaŭja i wialikaja masa ludzi, a bałšawiki ŭziali dy ruki hetaj chwihurcy paadłomliwali. Druhi raz napišu bolejš.

Janka Makar.

IKAZŃ, Dzišnienskaha paw.

Byŭ ja niadaŭna ŭ Wilni, nakupiŭ biełaruskich hazet i kniżak dumajućy, što dawiazu ich damoŭ. Ale ŭ darozie heta ŭbaćyŭ palicyjant, jon mianie arystawaŭ i skazaŭ, što takich hazet i takich kniżak čytać nia možna. Dyk woś da čaho my dażyłisia.

M. Balejka.

## Biełaruskaje žyćcio u Kouni

Achwiary awijacyi.

Ŭ Kouni 15 čerwienia razbiŭsia na śmierć latun Litoŭsk. pawietr. floty kapitan Kaputoŭski. Nia-bošcyk biełarus z Wilni, jamu było tolki 26 hadoŭ. Z 1915 hodu jon ŭwieś addaŭsia swajej służbie ŭ pawietry. Razam z im zabiŭsia mechanik Łatyš Wacetis.

Na pachawańni latunoŭ było šmat ludzi, nad mahiŭtaj kazali pramowy minister i wice-minister abarony, hetman polny i pradstaŭnik kowienskich biełaruskich arhanizacyjaŭ Haławiński.

SPATKAŃNIE KUPAŁY.

U Kupalskaju noć biełaruskaja kolonija ŭ Kouni sajśłasia na Witautawaj hary na spatkańnie Kupały.

Prosta i biaz pryŭuki pralacieła noć; choć trochu zabyłisia ab štodziennych kłopotach.

Kazali pramowy: p. p. Łastoŭski, Krečeŭski, Haławiński, Dušeŭski, Hryb i inš.

PIERSZAJA ACHWIARA.

8 lipnia 1919 h. zabity pad Dźwinskam ŭ bojcy z bałšawikami žaŭnier 1-aje Bielar. asobn. pieš. kampanii Litoŭskaha Wojska Kazimier Patakowič, małady biełarus-katalik z Kowienščyny.

Z jaho začynajecca doŭhi śpisak zabitych biełaruskich wajakaŭ Litoŭskaha Wojska, addaŭšych žyćcio za niezaležnaść Litwy.

WAJACKAJA ADWAHA BIEŁARUSA.

U čas adchodu Litoŭskaha Wojska ad Dźwiny 11 lipnia 1919 h. kala dwaru Nowy-Hrunwald byŭ śmiarotna ranieny žaŭnier 1-aj Bielar. asobn. pieš. Kampanii Janka Lewanowič. Nia choćy trapić u pałon jon, prašyŭ tawaryšaŭ, kab jaho dastrelili.

Apošniaja jaho woła świata spoŭniena.

## ŠTO ČUWAĆ NA SWIEGIE.

Liha Narodaŭ i Wilenszczyna.

Niadaŭna ŭ Żeniewie na konferencyi Lihi Narodaŭ зроблены wielmi wažnyja pastanowy ab zaniataj ciapier polskimi wojskami terytoryi Wilenščyny i Horadzienščyny, jakaja pa Litoŭska-bałšawickaj umowie 12 lipnia 1920 hodu addadziena była bałšawikami Ličwie.

Siabrami Lihi Narodaŭ adnahałosna pryniaty pamiž inšym, hetkija pastanowy:

I. Pastupowaje wyklučennie z armii Żelihoŭskaha elementaŭ, nie pachodziaćych z Siaredniaj Litwy. Wyklučennie heta maje razpačacca 15 lipnia, kab mahło skončycца da 1 wieraśnia.

II. Uradoŭcy, jakija nie pachodziać sa spornaj terytoryi, tak sama pawinny być wywiezieny.

III. Na spornaj terytoryi arhanizujućca milicyja z 5.000 čaławiek piachoty i 800 čał. kawaleryi, jakaja padparadkawajućca kontrolnaj Komisii Lihi Narodaŭ.

IV. Aružža i amunicyja, prawyšaŭcyja patreby hetaj milicyi, pawinny być zabrany z terytoryi Siaredniaj Litwy u toj samy termin (da 1 wieraśnia).

V. Litoŭskaja armija pawinna adyjšci na miesca swajho pastaju ŭ mirnym čaśie. Armija heta padla-haje ličebnamu žmianšefniu ŭ wyšej akreślany terminie.

VI. Rada Lihi Narodaŭ kliča abiedźwie starony ŭznawić konsularnyja znošiny i dorožnju komunika-cyju. Wajskowaja komisija L. Narodaŭ budzie mieć upłyŭ na ustaŭleńnie terminaŭ uznawieńnia komunikacyi. Komunikacyja pamiž Wilniaj i Kouniaj raspačniecca da 1 wieraśnia.

Woś tyja cikawyja pastanowy, jakija pryniaty Lihaj Narodaŭ ab žycharoč Wilenščyny i Horadzienščyny i ab ich doli. Razumiejecца, — pastanowy hetyja nia wyrašajuć jašče, što i jak budzie z našym kra-jem naabuł, ale jany dajuć jasny dokaz, što ciapieraš-niamu pałažefniu Lihaju Narodaŭ pałożany kaniec, i da 1 wieraśnia ŭtworyćca ŭ nas niešta nowaje.



## NIAMIECCZYNA.

26. čerwienia s. h., pry akazii 700-letniaha istawańnia katedry św. Piatra u Bautzen'ie (Saksonija), papieski nuncyj arcybiskup Pacelli aznajmii, što Apost. Stalica ŭwaskrešaje biskupstwa Meißen'skaje. Da apošnich časaŭ pałažeńnia katalikoŭ saksonskich było dawoli ciažkoje, poŭnapraŭie było tolki na papieri. Biskupa saksonskija kataliki nia mieli. Woś ciapier budzie iznoŭ biskupstwa ŭ Saksonii, u baćkaŭščynie Lutra i reformacyi. Tak apošniaja ŭ Niamieccynie staronka, jakaja dahetul istnawała na prawach Kraju misyjnaha, budzie mieć narmalnuju kaścielnuju arhanizaciju. Zasłużywaie tut na ŭwahu, što kataliki i pratestanty supolna karystajuć z tejža katedry św. Piatra. Specjalna katalickaja častka hetaj katedry addzielena žaleznaju pieraharodkaju, jakaja ŭ hadziny katalickaha nabaženstwa budzie adčyniena i tak zlučena z pratestanskaju. Protestanty achwotna zhadžajuca na heta.

## RASIEJA.

Syn wiadomaha piśmiennika Gorkaha ŭciok ad bački, i jak kažuć wiestki, pryniaŭ katalictwa ŭ Rumie. — Biskup Kessler prymušeny chawacca ad bałšawikoŭ pa niamieckich kolonijach.

## BELHIJA.

Ŭ Antwerpen prybyŭ mitrapalit Šeptyki.

## ARMENIJA.

U katalickaj čaści Armenii, jakaja była pad ŭładaj apostalskaha administratora Sarkis-Ter Abramiana (Tyflis) zaišla zmiena ŭ Kaścielnych adnosinach. Sarkis-Ter Abraamian wyjechaŭ u Rym i tam žywie.

## PAWAROT BISKUPA ŁAZINSKAHO.

Mienski biskup Łazinski, jaki dahetul byŭ u Maskwie, užo waročajacca u Miensk.

## ŁATWIJA I PAPIEŻ.

Pierahawory miż Łatwijaj i Watykanam, z metaj zawieści statyja adnosiny, wiaducca duža pamysna.

## Pratest Bielaruskaho Nacyjanalnaha Kamitetu u sprawie arysztu Ks. Piatrouskaha.

„26 minulała čerwienia ŭ m. Barunach Ašmianskaha pawietu byŭ arysztaваны pa rasparadžeńni Pol'skaj Ułady Siaredniaj Litwy miašcowy probašć ks. M. Piatrouski — pa nacyjanalności bielarus — i wywieziany ŭ Łukiški astroh u Wilni.

Aryštawanaha winawaciać u ahitacyi proci panujučaha ładu.

Wilenskamu Bielaruskamu Nacyjanalnemu Kamitetu čynnaść ks. Piatrouskaha wiadoma, jak pašyreńnie nacyjanalnaj świedamaści siarod Katalikoŭ

bielarusai jaho parafii, a heta nia jość prastupak Nareście aryšt ŭzywajacca koźnaju ŭładaju tolki proci tych asob, jakija mohuć mieć zamiery uchiliacca ad sudu i kary, ab čym nijak nia moh dumać ksiondz, prymacawany da swaich parafian abawiazkam swajej misii.

Wilenski Bielaruski Nacyjanalny Kamitet zajaŭlaje swoj enerhičny pratest proci aryštu paważanaha usim biaz roźnicy wiery i nacyjanalności nasialeńniem duchaŭnika tolki za toje, što jon bielarus i adkryta da hetaha pryznajacca. Sama miera ŭżytaja Pol'skimi ŭładami proci ks. Piatrouskaha nosić čysta palityčny charakter z metaju teroru prociŭ bielaruskaha nasialeńnia i niazgodna z praktykaj zachodnia-eŭropejskaha ładu, prawyšaŭcy saboju pryjomy byŭšaha „carskaha samaŭladstwa i biaspraŭja“.

Bielaruski Nacyjanalny Kamitet.

Wilna, 4. VII. 21.

## Krychu ab haspadarey.

### JAK ŽBIRAĆ NASIEŃNIE TABAKI.

Adnačasowa, jak špieje liščcio, špieje i nasieńnie tabaki.

Kali čto choča mieć nasieńnie swajho zboru, dzieła hetaha adbirajuca kusty tabaki lepšyja pa swajmu raźwićciu i najbolej typowyja z hatunku. Wierchawinka ich nie adščypawajacca, ale bakawyja i karniawyja halinki zrezwajuca, jak zwyčajna. Lepšaje nasieńnie bywaje z krasak, što zakrasawalisia raniej za usie na hałoŭnaj centralnaj halinie, a dzieła hetaha ich pakidajuć ŭ kolkaści 15—20 štuk na kust, a rešta zrezawajacca. Kali krasačnyja skrynački zrobiacca buraha koleru, tady možna žbirać, zrezwać razam z krasanožkaju (čwietanožkaju).

Cym raniej nasieńnie dašpieje, tym lepiej i ŭ koźnym razie jaho treba pažbirać pakul nie pačnucacca zamarazki. Chawać nasieńnie treba u suchim miescy i lepiej niawymalačawać, a pakidać u skrynačkach, dzieła taho, što ŭ ich jano nia tak psujacca.

Treba pamiatuć, što škodzić jamu moža nia tolki wilhać, ale i myšy.

Abmałačywajuć nasieńnie, raścirajuć pamid palcami i lupinki pierasieiwaŭć praz tonkaje sito.

Dobra zachowanaje ad wilhaci nasieńnie moža zachawać uschožaść niekalki hadoŭ.

Ahranom W. Š.

### U JAKUJU PARU PAČYNAJUĆ KASIĆ SIENAŽAĆ, KANIUSZYNU I CIMAFIEJKU.

Koźnaja rašlina, kali pačynaje raści, pačynaje brać charčowyja častki z ziamli i z pawietra i idzie ŭzrost i charčawańnie aź pakul nie pačnie krasawacca, bo kali pačnie ž'jaŭlacca nasieńnie na rašlinach, uzros supyniajacca i rašlina užo nie charčuajacca, a nasieńnie raźwiwajacca i ŭmacowawajacca, biaruć charčowyja častki z halinaŭ i liščiaŭ, ad čaho rašlina charčowymi častkami pačynaje budnieć, dziarwianieć, a siena z hetkich rašlinaŭ skacina nia tak achwotna ješč. Najkarysniej kasić sienažaci i roznyja charčowyja trawy ŭ paru krasawańnia, bo ŭ hetkuju paru najbolej zachawajacca ŭ rašlinach charčawych častak.



Dziela taho, što nia usie rašliny pačynajuć u adnu paru krasawacca, treba kasić tady, kali  $\frac{3}{4}$  usich rašlinaŭ zakrasuje. U hetu paru karysna kasić i dziela taho, što nia budzie mahčymaści roznym niepatrebnym raślinam znoŭ pasiejacca, bo ich zkosić pakul paćnie z ich kwietak wycypacca nasieŭnie. Kasić treba na-čysta, nie pakidajuć nijakich rašlinaŭ, bo asabliwa na wilhotnych miascoch ad rašlinaŭ, jakija pakidajuca jak niahodnyja, tworacca kupiny.

Druhi pakos (atawa) žbirajacca tady, jak dazwalaŭe pahoda ŭ wosieŭ.

H. Żuk.

## Ż W I L N I.

**Zjezd Ksiandzoŭ bielarusaŭ nie adbudziecca.** 12 i 13 lipnia siol. hodu mieŭsia adbycca ŭ Wilni Zjezd ks. ks. bielarusaŭ. Ale zrabić hety zjezd nie pazwoliła duchoŭnaja ŭlada.

**Bielarusy i aryšt ks. Piotroŭskaha.** Bielarusy zarhanizawanyja kala swajho Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni, 4-ho lipnia razhledali sprawu aryštu ks. M. Piotroŭskaha. Na hetym pasiedźaŭni wyniesiany pratesst protiŭ taho, što Polskaja ŭlada biaz sudu i śledstwa ŭkinuła ŭ turmu ksiandza, duchoŭnuju asobu, paważanaho dziejača.

Pratesst hety dawiedzŭeny da wiedama hienierała Żelihoŭskaho, Prakurora Sudu, i Lihi Narodaŭ.

**Aryšt ks. Piotroŭskaha, i jaho parachwija.** U hetych dniach była tu delehacyja u sprawie aryštu ks. Piotroŭskaho. Delehacyja heta prywiezła prośby s podpisami da dwuch tysiać parafijanau, jakija stanoŭča damahajuca swabody dla našaho duchoŭnaho prawadyra.

Prośby hetyja uručany hienierału Żelihoŭskamu, hienierału Makreckamu i Biskupu.

Delehaty zajaŭlali, što ŭsia parachwija ŭzburena i što ŭsia parachwija hatowa iści ŭ Wilniu wyručać swajho probošča.

**Bielaruskija Wučycielskija Kursy.** Bielaruskij<sup>a</sup> Wučycielskija Kursy u muroch bazylianskich iduć jak najlepš. Lik słuhačoŭ koźny dzień pawialičawajacca i ŭžo pierawyšaje 200 asob.

## SWAJA POČTA

**PARAPASZNIKU:** Wašy wiestki atrymali. skarystajem.

**J. AUDZIEJČYKU:** Za pryślanaje dziakujem. Pišycie bołš.

**BARUNU U HRODNI:** 200 m. atrymali. Dziakujem.

**CHUDZIKU U ŚWISŁAČY:** „Krynica“ pasy-  
łajem. Mahčyma, što pieratoŭliwajuć jaje i niščać.  
Z „Dumkaj“ tak robić napeŭna.

**Sielaninu z festu:** Pryślanaje atrymali: Padziaka.

**Słuhaču, s pad Suchawoli:** Za pryślanaje dzia-  
kujem. Karystajem

**SZarkaŭskamu parafijaninu:** Atrymali. Dzia-  
kujem. Pryśłajecie bołš.

**Alesiu Smalencu:** Waša piśmo ŭ Brasłaŭ pie-  
rašana. Za aŭksiny i materyał ščyra dziakujem.  
Ab hazetach u Amerycy chryścijanskaho kirunku  
nia wiedajem.

**Adamčuckaj:** Dziakujem. Karystajem.

**Ciomnamu:** Atrymali. Karystajem.

**Ant. Rutkoŭskamu:** „Krynica“ Wam pasyłajem.

**M. Balejcy:** Za bielaruskija hazety nihto  
nia maje prawa nikoha ani aryštawać, ani zabirać  
hazet. Kali tak robić palicyja, dyk robić jana heta  
biazpraŭna.

**J. Koreniu:** Wam „Krynica“ pasyłajacca aku-  
ratna; nia naša wina, što hazeta hinie.

PAD KIRAUNICTWAM F. ZHIRSKAHA

—) ARHANIZUJECCA (—

## BIELARUSKI NARODNY CHOR

— Zapraszajuca achwotniki —

==== śpiewaki =====

Zapisacca možna padčas proby u sali Biela-  
ruskaj Himnazii (Wostrabramskaja 9) u koźny

—) paniadzielak, sieradu i piatnicu, (—

==== ad 6 da 8 h. wieč. =====

**NOWAJA KNIŻKA.**

ФРАНЦИШКА АЛЯХНОВІЧ.

**ЗАРУЧЫНЫ ПАЎЛІНКИ**

пэса ў 1 акце з песьнямі і сьцюжамі.

CANA 50 pol. mar.

Kuplać možna ŭ Bielaruskaj kniharni:  
Wilnia, Zawal'naja wulica № 7.